

# GŁOS LESZCZYŃSKI

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Sp. z o. udz.  
w Lesznie. — Redaktor M. Urbanowicz. — Tel. 61.

OJCZYNĘ BUDUJE SIĘ  
SPEŁNIANIEM OBOWIĄZKU

Adres redakcji i administracji: LESZNO (Wilko)  
ul. Wolności nr 21

Nr. 184

Leszno, sobota, dnia 12-go sierpnia 1939 r.

Rok XX

## Hitler naradza się w Berchtesgaden

Sfery wojskowe chcą go powstrzymać — od wojny

Paryż. Wydania wszystkich pism francuskich zwracają uwagę, że w Berchtesgaden odbywa się obecnie narada kanclerza Hitlera ze swoimi najbliższymi współpracownikami wojskowymi, politycznymi, a nawet finansowymi. Do Berchtesgaden wezwano jakoby również dr. Schachta.

„Temps” pisze w związku z tą naradą, że sytuacja w Niemczech przekracza już stadium przedmobilizacyjne i że ten stan rzeczy nie jest już do zniesienia przez ludność, która ugina się pod ciężarami ostatnich zarządzeń.

We francuskich kołach politycznych oczekuje się, że właściwe ujawnienie planów niemieckich nastąpi bądź po uroczystościach w Tannenbergu w dn.

26 bm., lub też na kongresie w Norymberdze w dniu 3 września br.

„L'Intransigeant” pisze, że za wojną

wypowiadają się wyłącznie cywilni doradcy kanclerza Hitlera, generalicja natomiast jest stanowczo przeciwna obec-

nemu uwikłaniu się w zawieruchę wojenną, która musiałaby się przekształcić w wojnę światową.

## Napad na granicy polskiej

Strażnik graniczny w własnej obronie zastrzelił 1 napastnika

Chorzów. (PAT.) W nocy na czwartek polski strażnik graniczny Ludwik Pieczychlebek, patrolujący odcinek graniczny pod Rudą Śląską zauważył na terytorium polskich trzech osobników przekradających się z Niemiec do Polski.

Gdy strażnik graniczny wezwał ich do zatrzymania się, został z tyłu znienacka napadnięty, uderzony tępym narzędziem w głowę i powalony na ziemię. Kilku osobników rzuciło się na strażnika, usiłując mu wyrwać karabin. Jeden z napastników przyłożył strażnikowi rewolwer do głowy, jednak strażnik zdołał napastnika schwytać za rękę i odwrócić ją tak, że broń wypaliła w głowę napastnika, kładąc go trupem na miejscu. Strażnicy polscy, którzy nadbiegli napadniętemu na pomoc na odgłos strzałów, nie zdołali jednak ująć sprawców napadu, którzy korzystając z ciemności, zdołali zbiec z powrotem za granicę niemiecką.

Na miejscu napadu i w bezpośredniej bliskości znaleziono karabin strażnika polskiego, złamany podczas szamotanii, 11 pistoletów wojskowych kalibru 9 mm oraz kilkadziesiąt naboju. Ilość znalezionej broni świadczy o większej liczbie napastników.

Strażnik Pieczychlebek został odwieziony do szpitala. Stan jego jest poważny, lecz życiu jego nie zagraża niebezpieczeństwo.

## Kara śmierci za zdradę tajemnic wojskowych

Warszawa. (PAT.) Pracownik fizyczny jednego z oddz. wojskow. w Krakowie, Mieczysław Kot został skazany przez wojskowy sąd okręgowy w Krakowie na karę śmierci za zdradę tajemnic na rzecz jednego z państw ościennych.

Wyrok wykonano w dniu 9 sierpnia 1939 r.

## Przeciw hitleryzmowi i Forsterowi

Gdańsk. W dniu dzisiejszym w Gdańsku w bardzo dużej ilości była kolportowana ulotka przeciwhitlerowska. Ulotka ta, w formie małej broszury, nawołuje gdańszczan do zerwania z hitleryzmem. Specjalny rozdział w broszurze poświęcony jest Forsterowi. Powiedziano tam, że Forster przyszedł do Gdańska w jednym starym ubraniu i dorobił się tu znacznego majątku, podczas gdy ludność Gdańska w tym czasie zubożała. Cała broszura wypełniona jest licznymi urzywkami ze znanej książki dra Rauschninga pt. „Rewolucja nihilizmu”.

## Niemcy chcą obalić rząd węgierski

Londyn. Angielska prasa zwraca uwagę na kampanię, jaką Niemcy rozpoczęli na Węgrzech. Celem tej kampanii jest obalenie rządu węgierskiego. Niemcy rzucili masę pieniędzy na agitację przeciwko obecnemu rządowi węgierskiemu, mszcząc się za to, że nie był powolny planom niemieckim. — Węgry, odpowiedzieli odmownie na

propozycję, zawarcia paktu wojskowego. Rząd węgierski odrzucił również stanowczo propozycję wpuszczenia na Węgry 10.000 agentów Gestapo, którzy mieli strzec Hitlera w czasie wizyty w Budapeszcie.

Rząd węgierski zwrócił uwagę, że gdy admirał Horthy jechał do Berlina towarzyszyło mu dwóch agentów węgierskich. Wobec tej odpowiedzi Hitler zrezygnował z wizyty w Budapeszcie.

## Wizyta P. Prezydenta u wojewody śląskiego

Wisła. Onegdaj w godzinach popołudniowych P. Prezydent R. P. wraz z małżonką odwiedził przebywającego w Wiśle p. wojewodę śląskiego dra Grażyńskiego i jego małżonkę.

## Inspektor Lipiński

będzie odznaczony za dzielność

Warszawa. Inspektor celny Jan Lipiński, bohater głośnych szklan gdańskich, więziony za pełnienie swych obowiązków służbowych na terenie Wolnego Miasta, który powrócił na skutek wymiany do Polski, ma być przedstawiony do odznaczenia za dzielność i pilność w służbie.

## Stale zabłądzą...

Grudziądz Dnia 10 bm. o godz. 12,20 wylądował pod Jabłonkowie samolot niemiecki ze szkoły pilotów w Królewcu. Pilot oświadczył, że zabłądził z powodu burzy, gdyż miał lecieć z Olsztyna do Królewca.

Samolot będzie wydany władzom niemieckim, również i pilota zwolniono.

## 65-lecie urodzin prezydenta Litwy

Kowno. Prezydent Smetona obchodził wczoraj 65-lecie urodzin. W związku z tym „Lietuvos Aidas” zamieszcza liczne fotografie prezydenta Smetony, oraz omawia szeroko jego zasługi dla Litwy, oraz jego poglądy na zadania Litwy.

## Jakby plagiat Goebbelsa

Gdańsk. Wczoraj wieczorem odbyła się na Długim Rynku w Gdańsku zapowiedziana po pobycie „Gauleitera” Forstera w Berchtesgaden manifestacja, na której przemówienie wygłosił Forster, zaznaczając na wstępie, że manifestacja ma charakter „protestacyjny” przeciwko uprawianym przez Polskę od szeregu miesięcy „groźbom wojennym” przeciwko Gdańskowi.

Na dowód tego Forster przytaczał jakieś urzywki z pism polskich, przemówień na wiecach, napisy na transparentach, na koniec zaznaczając, że „nawet” marszałek Polski Rydz-Śmigły, groził Gdańskowi wojną.

Skończyło się wysłaniem telegramu do Hitlera z wyrazami wierności i zwykłym w tych okolicznościach odśpiewaniem hymnów niemieckich.

## Rosja zaprasza Turcję i Polskę

do wysłania obserwatorów wojskowych do Moskwy

Londyn. Z kół dyplomatycznych donoszą, że Turcja została zaproszona do wysłania do Rosji swego obserwatora,

aby być dobrze poinformowaną o pracach francusko-brytyjskiej misji wojskowej. Nie wiadomo jeszcze, czy

rząd turecki wyśle specjalnego przedstawiciela, czy też da instrukcję swoim wojskowym attachés, lotniczemu i morskiemu w Moskwie. Zaproszenie jest uważane za logiczną konsekwencję rozmów angielsko-francusko-tureckich sztabów generalnych, jakie miały ostatnio miejsce w Ankarze.

Takie same zaproszenie skierowała Moskwa do rządu polskiego.

## Katastrofa samochodowa w Gdyni

Gdynia. Samochód ciężarowy firmy „Wima” z Poznania, jadąc z transportem skór przez Orłowo, zauważył wyjeżdżającą z bocznej ulicy powózkę konną. Aby uniknąć zderzenia szofer wykręcił na drugą stronę jezdni, co było tragiczne w skutkach. Samochód uderzył o słup telegraficzny i kiosk rozbił się doszczętnie. Stojący obok 3-letni Eugeniusz Kośmider, syn marynarza ze statku „Lwów”, został zabity na miejscu. Szofer Antoni Czaplicki

odniósł złamanie czaszki i wstrząsu mózgu; w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala.

## Holandia neutralną

Haga. Premier de Geer oświadczył przedstawicielom prasy, że nowy rząd holenderski nie wystąpi w parlamencie z deklaracją. Premier dał przy tym do zrozumienia, że polityka niezależności zostanie w zupełności utrzymana.

## Otto Habsburg pojedzie do Londynu

Londyn. „Daily Herald” donosi, że w najbliższych dniach przybędzie do Londynu Otto Habsburg. Podobno odbędzie on rozmowy z różnymi miarodajnymi osobistościami.

DR. MED. S. POLEWSKI

# LISTY Z JASTARNI

II

Jastarnia, 8. 8. 39.

Po kilku przepięknych dniach dziś trochę pochmurno, więc siadam do pisania. Jak wspominałem, Jastarnia bardzo rozbudowała się. Piękny jest t. zw. „Dom Zdrojowy”. Zbudowany dla wygody letników z pieniędzy wpłaconych jako taksy kuracyjne, zawiera na dole wielką restaurację z danciem, u góry czytelną z wielu czasopismami, salonik, pokoje brydżowe itd. — Wstęp wolny wszędzie. Z tarasy śliczny widok na pełne morze. Tu doprawdy letnicy wiedzą, za co płacą takse kuracyjną.

Drugi gmach godny wspomnienia, to kościół. Obszerny, bardzo jasny i czysty. Na tle gładkich białych ścian uwidaczniają się tym więcej ołtarze, ambona i chór. Wspaniałe te rzeźby wykonał p. Mikołaj Cichosz z Pelplina. Ambona w kształcie łodzi ze siecią tak misternie ręcznie wykonaną, że widać nawet w dwóch miejscach oczka puszczane. Unikatem będzie zapewne też wielki ołtarz, który stoi — na łodzi. Boczne zaś jego części są w kształcie żagli. Na łodzi SS. Apostołowie, których przedstawia się wedle ewangelii św. mówiącej o całonocnym bezskutecznym polowie, z prawej zaś strony św. Piotr, któremu Pan Jezus mówi: Dusze oddaj będziesz łowił! — Trudno widać się w wszystkie szczegóły, bo brakłoby miejsca.

Na plaży gwarno i rojno, tak, że nawet nie przeczuliśmy, że w ub. sobotę startowały się prawie o zatarg z Gdańskiem. Na morzu widać w każdym razie często nasze kochane stare okręty. I czuwają pilnie Burza i Wicher, Grom i Błyskawica, Ryś i Żbik a przede wszystkim Orzeł i wiele, wiele innych!

Dotąd pisałem o stronie dodatniej Jastarni, a teraz — druga strona medalu. Jastarnia jest droga. Nic dziwnego, gdyż obecnie przejęła część wo letników z Helu. Po 15. VII. było bardzo trudno o mieszkanie, obecnie jest trochę luźniej. — Jest za wiele aut i motocykli, które dymiąc i smrodząc pedza przez ulice jak wariaci i zamiecają powietrze, zagrażając poza tym życiu rozbawionych letników. Największą jednakże usterką jest brak moła — bo to, co sztucznie nazywa się mołem jest raczej kupą gruzów i kamieni, przez którą, czy może przejdzie

się do końca, ale więcej napewno już nie. Szkoda czasu i — obuwia. Jest co prawda na „Przystani” restauracja i dancing, ale nigdy nawet w 10% nie zastąpią wspaniałego moła helskiego, na którym przecież całe życie towarzyskie się koncentrowało. Tutaj takiego punktu centralnego nie ma. Na-

wet słynna cukiernia Gronowskiego — specjalność lody, lody, lody! — nie zdoła tej luki wypełnić.

Może jednak Zarząd Gminny i o tym pomyśli w najbliższym czasie. — A teraz czas na wycieczki. — O nich wkrótce!

## Neurath ustępuje?

Praga. Rozeszły się pogłoski, że na wniosek „Gestapo” ma ustąpić w najbliższym czasie von Neurath, a na jego miejsce „protektorem” Czech i Moraw ma zostać jeden z „führerów” austriackich.

## MIN. GOEBBELS WE WŁOSZECH

Wenecja. Niemiecki min. propagandy Goebbels przybył do Wenecji, celem zwiedzenia wystawy kinematograficznej.

# 50-ciu szpiegów skazano na śmierć we Włoszech

Paryż. Wielką sensację w Rzymie i w całych Włoszech wywołało skonfiskowanie organu Watykanu „Osservatore Romano”.

Pismo to, znane ze swej obiektywności i poważnego traktowania każdego tematu, zajęto w Rzymie pierwszy raz od czasów przedfaszystowskich, kiedy to masonski gabinet Nitti'go skonfiskował organ Watykanu. Równocześnie aresztowano w Rzymie reportera „Osservatore Romano”, Giovanni Cilatto.

Według wiadomości nadeszłych do Paryża, konfiskata „Osservatore Ro-

mano” nastąpiła wskutek zamieszczenia sensacyjnej informacji o wykradaniu przez szpiegów niemieckich tajemnic wojskowych Włoch.

Ma się tu do czynienia z wielką aferą szpiegowską. W słynnym włoskim mieście lotniczym, Guidonia — znajdującym się w pobliżu Rzymu, aresztowano 8 inżynierów, 4 techników i 38 pilotów, których postawiono w stan oskarżenia o współdziałanie z obcym wywiadem.

„Osservatore Romano” doniosło, że ów obcy wywiad jest wywiadem hitlerowskim. Guidonia — jak wiadomo

— jest największym ośrodkiem lotniczym faszystowskiej Italii i wskutek tego włoskie centrum lotnicze było już od dłuższego czasu przedmiotem zainteresowania wywiadu niemieckiego.

Nazwiska aresztowanych inżynierów, techników i pilotów są czysto włoskie, z wyjątkiem niejakiego Hermana Kurta Berga, Niemca, przydzielonego w ub. roku do zakładów w Guidonii.

W mieszkaniu Berga, który pracował w Guidonii z ramienia niemieckiego przemysłu aluminiowego, znaleziono próbki nowego rodzaju duraluminium, wynalezione przez techników włoskich. Metal ten posiada wagę o 30 proc. mniejszą od dualuminium — dotychczas znanego.

Rewizje u aresztowanych wykryły wiele materiału obciążającego, świadczącego o tym, iż byli oni płatnymi agentami Niemiec.

Wykrycie afery szpiegowskiej w Guidonii wywołało wielkie wrażenie we włoskich kołach wojskowych, zaskoczonych tym, że wywiad niemiecki uprawia szpiegostwo nawet u swych najbliższych i jedynych sojuszników.

Berman Berg obserwowany był od dłuższego czasu przez kontrwywiad włoski. Próbki znalezione u niego i plany miały być następnego dnia wysłane do Niemiec. Dochodzenia przeprowadzone w trybie przyśpieszonym i już następnego dnia zwołano specjalny trybunał do spraw szpiegowskich, który po krótkiej rozprawie skazał wszystkich winnych na karę śmierci, wraz z asem szpiegostwa niemieckiego Hermanem Bergiem. Dziś rano wywieziono wszystkich skazanych w okolicę Rzymu i rozstrzelano salwą w plecy.

## Węgrzy przeciw narodow. socjalizmowi

Budapeszt. W prasie węgierskiej pojawiają się coraz liczniejsze artykuły, zwracające się przeciw ruchowi narodowo-socjalistycznemu, zarzucając mu uleganie dyrektywom zagranicznym i działalność na szkodę państwa.

Między innymi „Pesti Naplo” w artykule wstępnym pastora ewangelickiego Lkatosza stwierdza, że, ogromna większość narodu ma już dość lekomyślniej gry narodowo-socjalistycznej, graniczącej ze zdradą państwa.

## Niemcy biją Niemców

Gdańsk. W porcie gdańskim na dworcu kolejowym doszło do awantury, która wybuchła na tym tle, że grupa Niemców, nie chciała dopuścić do pracy dwóch polskich kolejarzy, napadając na nich w ordynarny sposób.

Gdy w obronie napadniętych stanęli dwaj Niemcy pozostali dotkliwie ich

pobili za niesienie pomocy napadniętym polskim kolejarzom.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 10 sierpnia 1939

Belgi belgijskie	90.25	90.72
Dolary amerykańskie	5.30 1/2	5.33

Floreny holenderskie	282.90	284.61
Franki francuskie	14.04	14.14
Franki szwajcarskie	119.60	120.40
Funt angielski	24.81	24.97
Guidony gdańskie	99.75	100.25
Liry włoskie	18.30	18.91
Marki niemieckie srebrne	86.00	88.50
Obligacje państwowe		
3 1/2% wewnętrzn. 60.50	60.75	
3 1/2% inwestycyj. 1 em. 72.00	serie 74.75	
4% inwest. 11 em. 71.00	serie 73.50	
4% premijowa dolarowa	38.50	
4% konsolid. 61.25	60.50 60.75	ost. setki i dr.
4 1/2% Ziem. serie piąta	53.75.	53.50

J. I. KRASZEWSKI

# BRÜHL

powieść historyczna — z I-szej połowy 18 wieku

48

[Ciąg dalszy].

— Każę go szpiegować — rzekł krótko — w takim razie niedługo swobodnie chodzić będzie po świecie.

To mówiąc, przycisnął rękę hrabiny do ust, chwycił swój płaszcz, rzucił go u drzwi, wybiegł do ogrodu.

Taż samą ścieżką, którą szedł w nadziei długiej swobodnej rozmowy, wracał nazad, myśląc już tylko jak się stąd dostanie do domu, nie będąc postrzeżonym.

Furtka, od której miał klucz, zatrzaśkiwała się wewnątrz; nie potrzebował jej otwierać, wyszedł zaniebawszy wywrzeć wprzód, i całej swej przytomności umysłu potrzebował, ażeby nie dać poznać po sobie, jak go obeszło, gdy stojący na straży Watzdorf przywitał go nadzwyczaj grzecznym, szlacheckim pokłonem.

Brühl oddał mu go z taką uprzej-

mością i wesołością swobodną, jakgdyby nie został pochwycony na uczynku.

— A! to wy, panie szambelanie! — zawołał — jakżem szczęśliwy!

— Ja to się nazwać mogę tym szczęśliwym — począł Watzdorf — bo nigdy się nie spodziewałem, przyszedłszy tu napawać się wonią rozkwitłych jabłoni, iż mi los pomyślny zdarzy spotkać pod jabłonią waszą ekscelencję. Jeśli się nie mylę — dodał — to owoc jabłoni zwie się podobno zakazanym owocem?

— Tak jest — zawołał Brühl, śmiejąc się — cha! cha! Ale ja tu nie po owoc, a tem mniej po zakazany przyszedłem. Hrabina Cosel miała prośbę do królewicza pana naszego i kazała się stawić.

W nadanym zwrocie rozmowy tyle było prawdopodobieństwa, iż Watzdorf trochę się zmieształ.

— A pan, panie szambelanie, co tu robisz w tem sielskim zaciszu? — zapytał minister.

— Szukam szczęścia, którego nigdzie znaleźć nie mogę — mruknął szambelan.

— Pod jabłonią!

— Trafia się ono i tam — mówił Watzdorf — i chyba prędzej niż na dworze...

— Widzę, że panu nie smakuje to życie?

— Nie mam talentu do niego — odparł Watzdorf, idąc powoli z Brühlem.

— Ale masz pan dowcip, ostre narzędzie, w które zbrojny niczego się mozesz nie leknać...

— Tak, doskonale narzędzie do robienia sobie nieprzyjaciół — dodał Watzdorf.

Chwilkę szli milczący, szambelan zwał się namyślać.

— Nie miałem jeszcze sposobności powinszować waszej ekscelencji — odezwał się nagle.

— Czego? — odparł Brühl.

— Powszechnie mówią, że najgenialniejszemu z ministrów przeznaczono najpiękniejszą pannę z naszego dworu.

Głos, którym to mówił, zdradzał takie uczucie, iż Brühl spojrzął na mówiącego, nagle wpadając na myśl, że Watzdorf mógłby być tym, któremu piękna Franja serce oddała. Był to domysł, a raczej przecucie. Drgnął.

„Jeśli tak — rzekł w duchu — twórca medalu i kochanek przyszłej mojej żony, powinien dostać się w miejsce bezpieczne”.

Lecz ani medal, ani pochwycone serce dowiedzionymi jeszcze nie były. Patrzyli na siebie, uśmiechając się, ale z nienawiścią w oczach. Brühl im więcej wstępu miał do kogo, tym dłużej czuł się w obowiązku być grzeczniejszym; niedarmo był ze szkoły Augu-

sta Mocnego.

— W. ekscelencja zbyt królewicza samym zostawiasz — odezwał się Watzdorf — hrabia Sułkowski ma wiele zajęcia, a Frosch, Storch i O. Guarini nie starczą...

Brühl znowu przybrał jak najwzdzięcniejszy uśmiech.

— Pan szambelan masz może słuszną rację, człowiekby chciał dla zasłużenia się tak dobremu panu iść na wypródkę choćby z Froschem i Storchem, ale trzeba też starać się i o pozyskanie serca dla narzeczonej, o której pan wspominałeś.

— Zdaje mi się, że to zbyt czarna troska — rzekł Watzdorf — poco temu serce, kto będzie miał rękę i resztę... to jest — całą panią. Serce może zostawić komu innemu. Masz, w. ekscelencja, doskonały przykład na hr. Moszyńskim, który się o serce hrabiny nie troszczył wcale.

Brühlowi rumieniec wytrysnął na twarz, stanął, uśmiechał się jeszcze, ale cierpliwości mu brakło z tą szczyrą pawką, która go kąsała.

— Panie szambelanie — odezwał się — mówmy serio: czy zgrzeszyłem czym przeciw wam, że mnie przegnacie żarcikami swymi dojmować? czy to tylko przywyknienie do kasań, którego nie chcesz się pozbyć?

(Ciąg dalszy nastąpi).

# Harcerki Państwowego Liceum Pedagogicznego w pracy społecznej na obozie w Chojnie

(Ciąg dalszy).

Wytkniętym celem odcinka pracy społecznej było obywatelskie i państwowe uświadomienie ludności. Po nawiązaniu kontaktu z przedstawicielami władz organizacji i stowarzyszeń gromadzkich, które okazały wiele przychylności, zrozumienia i zainteresowania, zorganizowano plan pracy. Ze względu na warunki wsi, poświęcono jej wyłącznie wieczory.

W formie wykładów i dyskusji nad nimi omówiono m. in. następujące zagadnienia: „Wojna dzisiejsza“, „Zagrożenie wsi podczas wojny“, „Organizacja obrony całości wsi“, „Urządzenie pomieszczeń uszczelnionych“, „Zabezpieczenie inwentarza żywego“, „Ostrożność w stosunku do niewybuchów i płam iperytowych“. Nie ograniczono się do teorii, lecz dwukrotnie urządzono pokazy przygotowania pomieszczeń uszczelnionych i kąpielisk odkażających. Dla kobiet urządzono specjalne zebrania, na których omawiano kwestie higieny, chorób zakaźnych, ratownictwa itp. Kobiety i dziewczęta uczono szycia masek zastępczych.

Ludność oceniając należycie wartość podanych wiadomości, brała w pogadankach liczny udział. W różnych przypadkach pospieszono z pomocą samarytańska.

Sekcja przydatności opieki nad dziećmi zajmowała się dziećmi wiejskimi, urządzając dla nich gry i zabawy na wolnym powietrzu. Co niedzielę czynna była w przygotowanej do tego klasie szkoły powszechnej świetlica dla wszystkich, z różnymi grami i urozmaienieniami dla ludności wiejskiej.

Szczególnym powodzeniem cieszyły się wieczorne ogniska, które urządzano kilka razy w tygodniu, i na które przybywała nawet ludność okolicznych wsi. I one zostały wyzyskane dla pracy nad uświadomieniem ludności wiejskiej w ten sposób, że tematem gawęd uczyniono zagadnienia aktualne.

Jednym z najpiękniejszych było ognisko świętojańskie. Wniknęło ono głęboko w pamięć, pozwoliło sięgnąć daleko w człowieka, zanurzyć myśl w odmęt dziejów i poprzez wieki podać ręce ojczyściej przeszłości. Popołudniu kochane dzieciaki chojeńskie znosiły nam kwiaty na wianki. Radość grała nam w duszy od tych jaśminów, róż i chabrow. Płotłyśmy wianki. Aż się człowiek dziwił ile to ma uroku! Jeden uplotłyśmy duży — z róż i jaśminu, z kilku świeczkami — od całego obozu od „Stajni“ z Chojna. Wieczór był piękny, choć, jak na takie święto — nieco zbyt mało gwiazd odstoniło. — Nad Wartą czekali już ludzie. Buchnął płomień jednym, drugim językiem. Płonie ognisko. Śpiewaliśmy piosenki, rade serce całe z nimi wyspiewać — temu światu czerwcowemu, ludziom, rzecze, i morzu, na których cześć śpiewaliśmy. Iskry kroplami złota strzelały ku górze i gaśły, rozsypując się po ziemi.

Rozedrgany płomień oblewał światłem tańczące harcerki. Prosta inscenizacja zwrotki starej piosenki: „Tam nad Wartą w dolinie“ aktualniejszą była tutaj niż gdzieindziej. Warta płynęła tuż, dzika trochę i wartka. Nie wróciła jeszcze po ostatnim wylewie do normalnego koryta. Teraz, wieczorem była cicha i zadumana — zapatrzona w swoje czarne głębie. A może to ona dyktowała myśl ludziom, wokół ogniska skupionym? Uśmiech ustąpił z twarzy, stopniowo przeobraził się w wyraz ciekawości i skupienia.

Gawęda odprowadziła myśl daleko w przeszłość. Przed tysiącem lat i jeszcze dawniej, nad tą samą rzeką, w taki sam wieczór, przy ognisku płonącym siedzieli nasi praojcowie. Żywa wyobraźnia widm i: z drżeniem dziewczęta trzymają w dłoniach wianki kwietne, za

chwile mające popłynąć z falą. Nieznana dolo wianka i nieznana dolo dziewczęca! — drżą serca słowiańskie. Chłopcy skaczą przez ogień. Żeby zgrać, żeby wysoko! Ojcowie i matki siedzą wokół, radując się radością młodych. — Stara poezja polska!

I tak przez długie wieki — rokrocznie. A to nie tylko tutaj. To w całej naszej dawnej ojczyźnie. Nad Wisłą całą i jej dorzeczem i dalej na zachód nad naszą Odrą i jeszcze dalej! Płyną słowa o kulturze prasłowiańskiej, o wierze, o zwyczajach, charakterze pra-ojców. Staje przed oczyma mapa... „aż po wyspę Rugię“ Boże Wielki! Ojczyźno nasza stara! Gdzież Ty jesteś? A Warta słucha, czy mówi? Płynie milcząca, odwieczna i wspólna z historią, wspólna z ogniskiem wiąże serca ludzkie. Oczy utkwione w ogień są szeroko otwarte, pełne zadumy, zadumy — która się w ogień przeradza i twarzą decyduje. — Płyną słowa... Istnieją u nas wykopaliska, kompromitujące dzi-

siejszą naukę niemiecką. Istnieje treść słowiańska ziem dziś niemieckich. Tylko rozorać te ziemie, a wstanie prawda niezaprzeczone, polska prawda.

Z głębi mroku, czy z ogniska, czy z ciszy nadrzecznej płynie moc jakaś, rozjaśniająca umysły. Oczywistymi dla wszystkich są sprawy, o których się teraz mówi: sytuacja i zadania nasze w Europie dzisiejszej, obowiązek wielkości każdego z nas i całego narodu. Jakże jasno i namacalnie odczuwa się związek z przeszłością, z historią ojczyzną, od tej pradawnej, prasłowiańskiej zaczynając. Przecież mówi ona w nas przyspieszonym oto teraz biciu serca, w kategoriowym i jednomyślnym stosunku do aktualnej sytuacji, do stojącej za programem „potrzeby“.

Dorzucono gałąź do ogniska. — Strzeliły iskry. Rozrósł się płomień.

Ostatnie słowa gawędy skierowały się znów ku dzisiejszemu świętu wianków. Rozkołysała się melodia piosenki. Dziewczęta przeszły na prom. Za-

palili świeczki i pochyliły się w radosnym skupieniu nad wodą. Niepewnie osiadł pierwszy wianek na fali. Potem drugi, trzeci, dziesiąty. Rozjaśniła się stara Warta, oddając uśmiech światłom kwiatom, ludziom.

Na brzegu rzeki raz po raz ponad głowy ludzkie wystrzelił płomień z ogniska, spojrzy ciekawie na wodę, dotknęła którejś fali i znowu ludzie go zastonią. Piosenka brzmi dźwięcznie i donośnie, cisza wieczorna niesie ją daleko w trop za wiankami. Ludzie żegnają światła wiankowe, idące z prądem — powoli, powoli ginące z oczu.

Dogasało ognisko, gdy „Wszystkie nasze dzienne sprawy“ powierzaliśmy Bogu, dogasało, gdy ostatnie tony hejnalu rozplywały się w nocy. Idzie noc... w cichym śnie spocznij już. Bóg jest tuż... Stłumiono ostatnią iskiarkę. Rozeszli się ludzie. Słychać teraz szelest liści na drzewach. I żyto coś przez sen mówi — sennie sąsiadce rzecze. Długo jeszcze cicha noc świętojańska gawędziła z myślami ludzkimi.

## Nagła ślepotą 9-letniego chłopca

W tych dniach pp. Kotłęgowie z ul. Wiślanej w Nowem nad Wisłą wyszli na przechadzkę, zostawiając w domu 9-letniego syna Henryka, który nie chciał z nimi iść. Po jakimś czasie chłopiec wyszedł na ulicę i coś mu z drzewa wpadło do oka, które zaczął wycierać. Widziała to jakaś nieznaną kobietą, która doradzała mu, żeby sobie oko w strumyku wymył. Gdy chłopak to uczynił, momentalnie zaniewidział i już od strumyka sam nie mógł iść.

Gdy rodzice wrócili z przechadzki już ich nie mógł zobaczyć, skarży się, że „tak ciemno jest“ i sam się z miej-

sca ruszyć nie może.

Lekarz nie w oczach nie mógł stwierdzić i dotychczas jest niewiadomym, z jakich powodów chłopiec zaniewidział, ponieważ strumyk został badany przez profesorów, którzy stwierdzili, że jest czysty i nieszkodliwy.

## Nie chcą jeździć przez Rzeszę

Warszawa. Obserwowany jest nieustanny spadek ruchu turystycznego obywateli obcych przez terytorium Rzeszy. Wskutek ustania ruchu turystycznego do Niemiec, podróżujący obywatele obcy wybierają drogę okólną przez Węgry, Jugosławię, Włochy i Szwaj-

carię, omijając tym samym Niemcy. Na skutek tego wagony bezpośredniej



## KĄCIK PIĘKNEJ PANI



Od rana do wieczora. Rewia mody letniej tegorocznego sezonu.

komunikacji, przechodzące tranzytem przez Polskę do Niemiec, kursują w ostatnich tygodniach prawie całkowicie puste. W szczególności daje się to zauważyć na linii, łączącej Bałkany z Niemcami przez Katowice — Wrocław.

## Ogólnopolski zjazd pszczelarzy

19 sierpnia odbędzie się w Wilnie ogólnopolski zjazd delegatów wojewódzkich organizacji pszczelarskich. — Zjazd ten organizuje Komitet Porozumiewawczy Organizacji Pszczelarskich w Polsce.

W tym dniu otwarta zostanie również w Wilnie Wystawa Pszczelarska i V Targi Północne.

## Rady kulinarne

### Kwas chlebowy

Duży upał dokuczający w lecie powoduje przede wszystkim duże pragnienie, który tak łatwo nie daje się ugasić. Do płynów, które gaszą dość szybko pragnienie należy kwas chlebowy. Chcąc sporządzić kwas taki bierzemy: 35 dkg. chleba razowego, 6 litrów gorącej wody, pół kg. cukru, 6 dkg. rodzynek bez pestek, sok z pół cytryny i 2 dkg. drożdży. Chleb razowy winien być dobrze wysuszony. Po utarciu go należy zalać gorącą wodą. Gdy płyn ostygnie, wlewamy rozdrobnione w zimnej wodzie drożdże. Po zmieszaniu należy płyn ten pozostawić przez 12 godzin w celu ustania się. Po 12 godz. precedzamy płyn przez płótno, dodajemy rodzynek, sok z cytryny i cukier. Po 24 godzinach zlewamy do butelek, które należy dobrze zakorkować i wstawić najlepiej do piwnicy. Gdy kwas ma być przechowywany przez dłuższy czas, należy korki przymocować drutem, aby nie zostały wysadzone przez kwas węglowy, tworzący się w napoju w postaci gazu.

# Wiadomości z bliska i z daleka

## 70-letnia Niemka

zapagnęła raju niemieckiego

Wolsztyn. — Onegdaj 70-letnia wdowa Niemka Anna Witte z Kaszczoru, pod wpływem propagandy niemieckiej, pozostawiła na pastwę losu swe gospodarstwo rolne w Kaszczorze i zabrawszy cztery gęsi, zbiegła nielegalnie do Niemiec.

Nie wiadomo, czy w Niemczech więcej się ucieszą z przybycia gościa — czy raczej z gęsi.

## Nowy burmistrz Zbąszynia

Zbąszyn. — Rada miejska Zbąszynia dokonała wyboru niezawodowego burmistrza miasta. Na 16 radnych, 9 głosów otrzymał radny p. Tadeusz Górczak. Został on już raz wybrany głosami członków Stron. Narodowego na burmistrza m. Zbąszynia, jednak jego wybór nie został przez władze wyższe zatwierdzony.

W razie gdyby wybór ten podobnie nie został zatwierdzony, należy przypuszczać, że władze zamianują burmistrza komisarzyckiego. Przeciwnik p. Górczaka, p. Meyssner, wysunięty również na stanowisko burmistrza, jest obecnie wiceburmistrzem miasta.

## Powrót emigrantów

Zbąszyn. — Przez tutejszą stację graniczną przejeżdżał znowu specjalny pociąg z emigrantami z Francji. Są to ludzie, którzy od kilku lat pracowali we Francji i na obczyźnie, przeważnie robotnicy i robotnice. Po krótkim postoju pociąg na stacji i po załatwieniu wszelkich formalności granicznych, pociąg wyruszył w kierunku Poznania.

## Wyjazd Żydów

Zbąszyn. — Coraz więcej żydów wyjeżdża ze Zbąszynia, tak, że obecnie jest ich tu jeszcze tylko około 1000 osób.

## Dalsze przeniesienia kolejarzy

Zbąszyn. — W tych dniach przeniesiono przeważnie do Poznania kilku pracowników kolejowych z Zbąszynia, z tutejszej parowozowni. Są to po większej części mechanicy — maszyniści kolejowi. Przypuszczać należy, że tutejsza parowozownia, dział mechaniczny, zostanie w Zbąszyniu zniesiona.

## Śmierć pasażera

na „gapę“

Piotrków. — Na torze we wsi Kurzęcin pow. piotrkowskiego wypadł z pociągu znajdującego się w biegu, 32-letni Zygmunt Brudzewski z Piotrkowa. Brudzewski jechał „na gapę“ i siedział na dachu budki w wagonie hamulcowym. W chwili wstrząsu spadł i dostał się pod koła i poniósł śmierć na miejscu.

## Ukradł 144 jajek

Orłowa. — Na targu w Orłowej przytrzymał Pawła Sadowego z Lesznej Dolnej, który sprzedawał drób i jaja, pochodzące z kradzieży dokonanej na szkole Heleny Bałtowej w Bystrzycy. Od Sadowego odebrano 144 jaj, które zwrócono poszkodowanej.

## Wpadł pod pociąg

Katowice. — Tragiczną śmiercią zmarł robotnik Antoni Dąbek z Gołonoga. Szedł on do pracy w kopalni i na niezabezpieczonym przejeździe najechany został przez pociąg.

D. poniósł śmierć na miejscu.

## 12-te okręgowe strzelanie Bractwa Kurkowego w Krobi

Okręg Leszczyński Bractw Kurkowych urządza w Krobi w dniach od 13—15 sierpnia XII strzelanie o godność króla i rycerzy. Znana ze swej gościnności Krobia czyni już przygotowania, by niewątpliwie licznym gościom, którzy przybędą do stolicy biskupizny, umilić pobyt w czasie uroczystości Bractwa.

Program strzelania i uroczystości jest następujący:

Pierwszy dzień uroczystości, — niedziela, 13 sierpnia br.:

Godz. 9,30 — zbiórka Bractw w Strzelnicy;

10,00 — raport i wymarsz do kościoła na mszę św. Po nabożeństwie defilada na rynku i wymarsz do Strzelnicy;

12,00 — Powitanie gości i braci przez prezesa okręgowego i oddanie strzałów honorowych, następnie przerwa obiadowa.

14,00 — Rozpoczęcie strzelania do wszystkich tarczy o cenne nagrody. Strze-

lać mogą wszyscy. Strzelanie trwa do zmroku.

W ogrodzie koncert i różne niespodzianki.

Wieczorem zabawa taneczna w sali br. Sobierajskiego.

Drugi dzień — 14 sierpnia br.:

Strzelanie do wszystkich tarczy od godziny 14—19 o cenne nagrody. Strzelać mogą wszyscy.

Trzeci dzień — 15 sierpnia br.:

Od godz. 12,30 strzelanie do wszystkich tarczy o cenne nagrody. Strzelać mogą wszyscy.

18,00 — Zakończenie strzelania.

19,00 — Proklamacja króla i rycerzy okręgowych oraz ogłoszenie wyników z innych tarczy i rozdanie nagród.

21,00 — Bal królewski dla braci i gości w sali br. W. Wojcieszńskiego.

Wstęp do ogrodu 50 gr.

## Pożary od pioruna w bydgoskiem

Mogilno. — W czasie gwałtownej burzy, jaka przeszła nad powiatem mogileńskim, piorun wzniecił pożar w zabudowaniach gospodarskich majątku Białobrody, stanowiącego własność Antoniego Mańkowskiego. Spłonęły stodoły i obory wraz z tegorocznymi zbiorami zboża, poza tym spaliły się 24 woły, 38 jałówek i 2 konie. Wstrząsające były ryki smażącego się żywcem bydła, któremu wskutek gwałtowności pożaru nie można było przyjść z pomocą.

Drugi pożar wzniesiony przez piorun zanotowano w Kierzkowie pow. żnińskiego, gdzie spaliły się stodoła, chlew rolnika Gnata. W ogniu spaliły się 2 konie i 3 krowy. Straty wynoszą 10.000 zł.

Na polu w Leśniewku spaliły się od uderzenia pioruna stogi żyta na szkodę rolników Nowakowskiego i Stachowiaka.

W Rakowie pow. mogileńskiego, pożar zrównał z ziemią dom mieszkalny i zabudowania gospodarskie rolnika Antoniego Andrzejaka.

## Wyrwali z objęć śmierci

Toruń. — Dzięki odpowiednio zorganizowanej akcji ratowniczej w Toruniu w ciągu ub. soboty i niedzieli uratowano od niechybnej śmierci w nurtach Wisły szereg osób, które kapały się na głębokich miejscach. Uratowano na środku Wisły 24-letniego Jana Fiałkowskiego i 23-

letniego Jana Kochańskiego, w pobliżu starożytnego mostu 14-letnią Felicję Murawską, 28-letniego Józefa Warszałę, 9-letniego Tadeusza Wojdasiewicza, 11-letniego Tadeusza Ziółkowskiego i 12-letniego Edwarda Rychlickiego.

Wyratowali ich ratownicy PCK, T. Mende, P. Maruszak, Gordon, Mende II

## Bandycki napad rabunkowy

Bydgoszcz. — W nocy na 5 bm. na szosie opodal miejscowości Miąta w pow. czarnkowskim, trzej niewykryci dołychezas sprawcy, z wyglądu włóczędzy, wskoczyli na przejeżdżający wóz browaru czarnkowskiego i pobiwszy do nieprzytomności woźnicę, Stanisława Sikorę, zrabowali mu 4 zł, poczem zbiegli.

Konie same doszły aż do Rojska, gdzie nad ranem udający się do pracy wieśniacy zatrzymali furmankę, na której znaleźli leżącego bezwładnie „okrwawionego Sikorę.

Rannego, który ma złamaną podstawę czaszki, w stanie bardzo ciężkim odwieziono do szpitala.

## Pech młodego złodzieja

Bydgoszcz. — Szczegółowego pecha miał młodociany amator cudzej własności, 21-letni Stanisław Wojciechowski, który włamał się swego czasu do domu rolnika Legowskiego w Legowie. Wojciechowski nie zdołał jednak wynieść lupów,

gdyż wpadł wprost w ręce powracającego gospodarza.

Wojciechowski stanął przed sądem grodzkim w Bydgoszczy, przyznając się wobec oczywistych dowodów winy do zarzucanego czynu. Sąd skazał go na 7 miesięcy więzienia.

## Ostrzem siekiery w czoło

Chorzów. — W barakach, położonych w Chorzowie-Batorym, doszło do krwawej bójkki na tle zatargów osobistych między Józefem Czekałem, mieszkańcem tych baraków, a małżeństwem Wojnarów.

W czasie kłótni, po utarcze słownej Czekał chwycił siekiere i uderzył ostrzem w czoło Wojnara, który załany krwią padł na ziemię. Żona Wojnara, która stała w obronie męża, została przez awanturnika uderzona w tył głowy, tak, że straciła przytomność. Małżonków odwieziono do

szpitala hutniczego, gdzie pozostawiono ich ze względu na poważny stan zdrowia.

## Bestialski czyn

Inowrocław. — Niezwykle okrutnym okazał się właściciel majątku Opatki, pow. inowrocławskiego, Stanisławski.

Wymieniony, ujrzawszy starego wiewśniaka, który dla skrócenia sobie drogi przechodził przez pola majątności, napadł

na niego wraz z synem i pobił nieszczeniwego 65-letniego Piotra Przybysza ze Służewa tak dotkliwie, że przewieziony do szpitala staruszek w kilka godzin później zmarł.

Zabójców aresztowano.

## RADIOPROGRAM

Sobota, 12. sierpnia.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zoroze.“ 6,35 Gimmastyka. 6,50 Muzyka. 7,00 Dziennik poranny. 7,15 Muzyka z płyt. 8,15 „Z mikrofonem przez Polskę.“ „Wizyta w Sulejowie“. 11,57 Sygnał czasu. — 12,03 Audycja południowa. 14,45 Audycja dla dzieci: „Koszalki — opalki z radiowej kobialki“. 15,15 Muzyka popularna. 15,45 Wiadomości gospodarcze. 16,00 Dz. popołudniowy. 16,20 Recital fortepianowy. 16,45 Kronika wydarzeń w technice. 17,00 Podwieczorek przy mikrofonie: „Ciechocinek w hołdzie żołnierzowi“. 19,00 „Przez siedem mórz do siedmiu wzgórz“ — wesoła powieść radiowa. 19,25 „Pierwsze walki legionowe.“ 19,35 Audycja dla Polaków za granicą. 20,00 „Melodie ziemi polskiej“. 20,25 Audycja dla wsi. 20,40 Audycja informacyjna. 21,00 „Przy sobocie po robotcie“ — koncert rozrywkowy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego.

LOKALNE AUDYCJE POZNAŃSKIE

6,56 Pieśń poranna. 8,35 Koncert poranny. 8,55 Pogawędka dla kobiet. 13,00 Wiadomości bieżące. 13,05 Przegląd giełdowy. 13,15 „Dla rozrywki“ (płyty). 14,35 Skrzynka ogólna. 17,00 „Muzyka lekka w różnych krajach“. 17,30 „Zaczynamy Weekend“. 20,25 Audycja dla wsi. 20,35 Wiadomości sportowe lokalne.

WYBRANE AUDYCJE ZAGRANICZNE

19,20 Droitwich. Utwory Schuberta. — 20,00 Kopenhaga. Koncert symfoniczny. — 20,00 Londyn Reg. Koncert symfoniczny. 20,30 Wieża Eiffla „Carmen“ — opera. 21,00 Paris PTT. „Arleżanka“ — opera.

## Odciski i zgrubienia skórne

gubisz bezboleśnie używając niezawodny środek „REKIN“ — poleca

DROGERIA i PERFUMERIA

JERZY WEIGT - Leszno

ulica Marszałka Józefa Piłsudskiego

CEDULA URZĘDOWA

GIEŁDY ZBOZOWO-TOWAROWEJ

Poznań, 8 8 19,39

szeszcza . . . . .	18 00—18,50
Zyto . . . . .	12 75—13 25
— ziemie 673-678 g-l. . . . .	16,00 16 50
Jęczmień 700-720 g-l. . . . .	—
Owies stand. I . . . . .	—
Owies stand. II. . . . .	—
Mąka pszen. gat. I wyc. 0-35 pr. . . . .	38 00—40 00
Mąka pszen. gat. I 0-50 proc. . . . .	35 25—38 75
Mąka pszen. gat. II. 0-65 proc. . . . .	32 50—35 00
Mąka pszen. gat. II. 35-65 pro. . . . .	28 25—30 75
Mąka pszen. gat. II 50-65 proc. . . . .	25 75—26 75
Mąka pszen. ga. II 35-50 proc. . . . .	31 25—32 25
Mąka pszen. gat. II 50-60 proc. . . . .	26 75—27 75
Mąka pszen. gat. II 60-65 proc. . . . .	24 25—25 25
Mąka żytnia wyc. 0-30 proc. . . . .	23 75—24 50
Mąka żytnia gat. IAC-55 proc. . . . .	21 75—22 50
Mąka ziemna. superior wł. w. . . . .	34 00—37 00
Otręby pszenne grube stand. . . . .	11 25—11 75
Otręby pszenne średnie stand. . . . .	10 00—10 75
Otręby żytnie stand. . . . .	10 00—11 00
Otręby jęczmienne . . . . .	1 50—12 50
Kubia kółty . . . . .	15 50—16 00
Kubia niebieski . . . . .	13 75—14 25
Seradela . . . . .	00 00—00 00
Makuchy lute w taflach . . . . .	0 00—00 00
Makuchy rzepakowe w taflach . . . . .	12 75—13 75
Słama zwykła luzem . . . . .	5 00—5 50
„ zwykła prasowana . . . . .	6 00—6 50
„ nadnoteckio luzem . . . . .	5 50—6 00
„ nadnoteckio prasowana . . . . .	6 50—7 00
Słama pszeniana luzem . . . . .	1 50—1 75
„ pszeniana prasowana . . . . .	2 25—2 50
„ żytnia luzem . . . . .	1 75—2 00
„ żytnia prasowana . . . . .	2 75—3 00
„ owsiana luzem . . . . .	1 75—2 00
„ owsiana prasowana . . . . .	2 25—2 50
„ jęczmienna luzem . . . . .	1 50—1 75
„ jęczmienna prasowana . . . . .	2 00—2 25

# Kronika dnia:

# 12

## Sobota

### Sierpnia

Klary i Hilarii  
 Wschód słońca g. 4,13  
 Zachód słońca g. 19,09  
 Wschód księż. g. 1,16  
 Zachód księż. g. 17,14

Piątek, dnia 11 8 godz. 7 rano: Temperatura powietrza plus 19,0. Ciśnienie atmosferyczne 758,6, wilgotność 80 proc. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 23,3, najniższa plus 15,3. Opadu 0 mm.

## LESZNO

### WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

Hasło tygodniowe: „W Bogu pokłada nadzieję serce moje, a On mnie ratuje”. (Graduał).

Kazanie o czystości.

Chór śpiewa na Mszy św. o godz. 12-tej. Na wszystkich innych Mszach św. śpiewamy: „Przybądź Duchu, Stworzycielu”, „Kaźda żyjąca dusza”, „D Przenajświętsza”.

W niedzielę po nieszporach zebranie Stow. Żywego Różańca Panien.

W poniedziałek wigilia Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny. W dniu tym przypada post ścisły. We wtorek Wniebowzięcie Najśw. Marii Panny, w środę św. Joachima, ojca Najśw. Marii Panny, w czwartek św. Hyacenta, w sobotę św. Jana Eudes.

We wtorek przypada święto Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny. Msze św. i nieszpory w porządku niedzielnym. Chór św. śpiewać będziemy: „Dnia każdego”, „Serdeczna Matko”, „Witaj Święta”.

Z okazji święta Wniebowzięcia Najśw. Marii Panny przystępują wszystkie organizacje młodzieżowe do Komunii św. na mszy św. o 1/8-mej. W dniu tym nabożeństwo o godz. 1/8-mej odbędzie się z polskim śpiewem.

Czysty dochód z festynu wyniósł — 1.396,32 zł. Komitet Budowy Kościoła składa wszystkim, którzy czy to pracą, czy też datkami przyczynili się do zebrania tej kwoty pieniężnej serdeczne „Bóg zapłać”.

Zarząd Kościoła św. Mikołaja.

1) Legia Inwalidów Woj. Wojsk Polskich Kompania w Lesznie, przyłącza się do akcji obrony Państwa i Zarząd prosi wszystkich członków zdolnych do pracy o przybycie na zbiórkę w niedzielę 13 bm. o godz. 7 rano w Strzelnicy. Zarząd.

2) Tow. Gimn. „Sokół” przyłącza się do akcji obrony Państwa i wzywa wszystkich członków, zdolnych do pracy, by jak najliczniej wzięli udział w niedzielnym kopaniu rowów. Zbiórka w niedzielę 13 bm. o godz. 7-mej rano w Strzelnicy.

3) Ceny targowe. Dziś na targu płacono: za masło 1,45 zł; jaja 95 gr; ser 20 gr; kure 1,70 zł; kaczkę 2 — zł; gołębie 75 gr; rabarber 5 gr; jabłka 15 gr; gruszki 15 gr; marchew 5 gr; cebule 5 gr; pomidory 20 gr; ziemniaki 3 gr f.

4) Uwaga Rezerwistów! W dniu 13 bm. w niedzielę, Zw. Rezerwistów Koło Leszno urządza wycieczkę wozami do lasu karkolewskiego. Zapraszamy do jak najliczniejszego udziału Rezerwistów wraz z rodzinami. Na miejscu odbędzie się zabawa taneczna, strzelanie z wiatrówek oraz różne niespodzianki. Bufet na miejscu. — Zbiórka o godz. 13-tej na placu dr Metziga, skąd nastąpi wyjazd o godz. 13,15 do lasu. Goście mile widziani.

Zarząd Zw. Rezerw.

5) Odwołanie pociągu. Zapowiedziany pociąg popularny do Poznania na dzień 13 bm. został odwołany.

## Program obchodu „Cudu nad Wisłą”

We wtorek, dnia 15 sierpnia zbiórka wszystkich organizacji ze sztandarami o godz. 9-tej rano na placu za koszarami Pułku Ułanów przy ul. Raclawickiej, gdzie o godz. 9,30 zostanie odprawione nabożeństwo przy ołtarzu polowym.

Po nabożeństwie okolicznościowe przemówienie wygłosi prof. Szczygłowski, prezes Zw. Oficerów Rezerwy. Następnie defilada wojsk i organizacji wzdłuż ul. Sienkiewicza.

Komitet prosi Szan. Obywatelstwo, aby w dniu 15 bm. udekorowali swe domy sztandarami państwowymi i ażeby nabywali nalepki od rozsprzedawców oraz w księgarniach pp. Chmarzyny, Krajewicza i Rzepki.

W dniu 15 bm. odbędzie się kwesta uliczna, z której dochód przeznaczają się na F. O. N. Kwestować będą członkowie organizacji o charakterze wojskowym.

## Owieszczenie

o rejestracji mężczyzn, którzy w bież. roku ukończyli lub ukończą 17 lat życia.

Rocznik 1922.

Podaje się do ogólnej wiadomości, że w myśl art. 24 ustawy z dnia 23 5 1924 r. o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 60, poz. 455 rok 1933) oraz art. 16 ustawy z dnia 9 4 1938 o powszechnym obowiązku wojskowym (Dz. U. R. P. Nr. 25, poz. 220) rozpoczyna się w dniu 16 sierpnia rb. rejestracja mężczyzn rocznika 1922 i trwać będzie do dnia 30 września włącznie.

Do rejestracji obowiązani są zgłosić się osobiście w Biurze Ewidencji i Ruchu Ludności w gmachu Komunalnej Kasy Oszczędności m. Leszna (wejście od ul. M. J. Piłsudskiego) w godzinach urzędowych od 9—13 wszyscy mężczyźni urodzeni w roku 1922, zamieszkali na terenie tutejszego miasta, przynosząc ze sobą wszystkie dokumenty, stwierdzające tożsamość osoby, datę i miejsce urodzenia, miejsce zamieszkania, zawód i wykształcenie.

Winni niedopełnienia obowiązku zgłoszenia się bez uzasadnionych przyczyn, ulegną w myśl art. 97 powołanej na wstępie ustawy karze grzywny do 500,— zł lub aresztu do 6 tygodni, albo obu karom łącznie.

Leszno, dnia 10 sierpnia 1939 r.  
 Zarząd Miejski w Lesznie  
 Wydział Wojskowy  
 (—) Sobkowiak, Wiceburmistrz

## Z życia Zjednoczenia Kolejow. Polskich

Leszno. Dnia 10 bm. o godz. 19,30 odbyło się w sali Hotelu Dworcowego zebranie Zjednoczenia Kolejowców Polskich, które przy licznych udziałach członków zagalii prezes p. Lira. Po załatwieniu formalności wstępnych prezes zdał sprawozdanie z wycieczki po Zaolziu i G. O. P., którą urządziło Zjednoczenie w dniach od 9—13 lipca br. dla członków i ich rodzin.

Wycieczka Kolejowców zwiedziła szereg miejscowości, jak: Łódź, Sandomierz, Stalowa Wola, Rzeszów, Tarnów, Bogumień, Trzyniec, Cieszyn, Katowice i inne. Wycieczkowicze w wspomnianych miejscowościach zwiedzali różne zakłady, gdzie zapoznawano się z przebiegiem produkcji oraz z nowoczesnymi urządzeniami technicznymi, z nowymi halami i gmachami.

Po drodze wycieczka udała się do Częstochowy, gdzie złożono hołd Najśw. Marii Pannie. Wszyscy uczestnicy wycieczki wrócili zdrowi i z najlepszymi wrażeniami, które długo zostaną w ich pamięci. (Szczegółowy i bardzo ciekawy opis wycieczki podamy później).

Po sprawozdaniu z wycieczki omawiano szereg spraw, jak: sprawę urlopów za odcinek drogowym, czas wypłaty pracowników fizycznym, sprawę zasiłku pracowników zaciągniętych na ćwiczenia, sprawę świadczeń emerytalnych i kasy pomocy społecznej oraz sprawę biletów okresowych dla dzieci, które odbywają w wakacjach obowiązkową praktykę szkolną.

Po rozpatrzeniu najważniejszych spraw organizacyjnych Związku, zebranie zakończono.

## Komunikat Stronnictwa Narodowego

Celem uczczenia pamięci „Cudu nad Wisłą”, w porozumieniu z władzą wojskową, Stronnictwo Narodowe organizuje na niedzielę, 13 bm. dzień pracy dla obrony państwa. Wzywamy przeto wszystkich członków i zwolenników Stronnictwa Narodowego, oraz wszystkich, którym bezpieczeństwo kraju leży na sercu, do stawienia się w dniu tym do pracy dla dobra państwa. Niech nie zabraknie żadnego dobrego Polaka. Niech stanie do obrony granic inteligent, kupiec, rzemieślnik i robotnik. Pokażmy, że jesteśmy silni, zwarci i gotowi!

Zbiórka z łopatami i kilofami o g. 6,45 w Strzelnicy; o g. 7 nabożeństwo we farze, na którym odczytane będzie zezwolenie z Kurii Biskupiej na pracę w dniu

świętecznym. Po nabożeństwie wymarsz do pracy. Czas pracy: od godz. 8 do 12-tej, od 12—13-tej przerwa obiadowa, od 13 do 17-tej dalszy ciąg pracy. Należy zabrać ze sobą łopatę lub kilof, oraz wyżywienie i kubek do kawy. Kawa znajdować się będzie na miejscu.

Celem stwierdzenia ilości biorących udział w dniu pracy, zostały wysłane kurendy. Tych, którzy kurendy nie podpisali, prosimy o zgłoszenie się w sekretariacie Stronnictwa Narodowego przy ul. Bolesława Chrobrego 11, wejście z ul. św. Mikołaja.

Zarząd Powiatowy  
 Stronnictwa Narodowego.

### OGŁOSZENIE

W związku z obwieszczeniem o stawiennictwie osób obowiązanych do świadczeń osobistych, Wydział Powiatowy jako Instytucja Zastępcza Funduszu Pracy w Lesznie zawiadamia, że biuro rejestracyjne fachowców czynne będzie w czasie od 16 8 do 7 9 1939 r. od godziny 8-mej do 15-tej codziennie z wyjątkiem niedziel.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
 (—) R. Świątkowski, Starosta Powiatowy

### KALENDARZYK ZEBRAŃ

k) KSMZ. Dziś (piątek) g. 6 wiecz. lekcja pływania. Zbiórka w łazienkach pod Zaborowem; g. 8 wiecz. zbiórka zastępcu przewodniczek w Ognisku.

k) KSM. Dziś g. 20 próba góralczyka i ogniska w ognisku.

## Niedzielną impreza „Dembińskiego”

Koło Śpiewacze „Dembiński” w ostatniej chwili przypomina o swej niedzielnej imprezie w Grodach Leszczyńskich. W popołudniowej zabawie tańcowej będzie dużo urozmaiceń, jak: strzelanie o nagrody, kostkowanie, dla dzieci wędka, wyścigi w miechach itd. Wieczorem „Noc Wenecka” będzie atrakcją imprezy, na którą złożą się tańce, występy chórów, ognie sztuczne, lampiony i dancing w parku. Dobrze zaopatrzone bufet własny Koła, oraz orkiestra pułku piechoty uprzyjemnią pobyt naszym miłym gościom.

### ZABOROWO

20) Zarząd Koła śpiewu „Nowowiejski” przypomina wszystkim członkom, ich rodzicom oraz zaproszonym gościom o odbyć się mającym jutro, w sobotę, uroczystym zebraniu z okazji 18-tej rocznicy istnienia Koła oraz spotkaniu towarzyskim. Początek o godz. 30,30.

20) Kat. Stow. Młodzieży Żeńskiej oddział Zaborowa, przypomina, że impreza tańcowa odbędzie się w niedzielę 13 sierpnia br. na boisku sportowym za wioską. Na miejscu liczne niespodzianki. Wieczorem ognisko z bogatym programem. Prosimy za tym obywatelstwo Zaborowa i okolicy o gremialny udział w imprezie, tym bardziej, że uroczystość ta jest poświęcona 19-leciu „Cudu nad Wisłą”. Miejscowe towarzystwa i organizacje prosimy o stawienie się przed ogniskiem (dom towarzystwa) o godz. 13,30, skąd wspólnie wyruszymy z orkiestrą na miejsce zabawy.

### OSIECZNA

20a) Wykład na temat obrony przeciwlotniczej ze szczególnym uwzględnieniem obrony osiedli wygłosi w niedzielę 13 bm. w sali p. Pieczyńskiego o godz. 11,30 (po sumie) p. kpt. Bączkowski z Leszna. Zachęca się do wysłuchania tego wykładu wszystkich, tak właścicieli nieruchomości, jak i lokatorów a szczególnie kobiety, które w akcji opl. mogą spełnić doniosłą rolę.

## Tenisowa reprezentacja Kościana w Lesznie

Jak już o tym pokrótce donosiliśmy, w najbliższą niedzielę, 13 sierpnia br. tenisiści „Sokola” rozegrają spotkanie towarzyskie z reprezentacją m. Kościana. Meczu ten zapowiada się niezwykle ciekawie ze względu na dobry poziom techniczny niedzielnych przeciwników. Do spotkania tego tak Kościan jak „Sokół” wystawi swoje najmilsze składy.

W barwach Kościana ujrzymy znanych już Leszno Fellmanna, Gałowskiego, Marciniaka i Rychlewskiego.

Barw „Sokola” natomiast bronie będą Ignatowicz, Niewidzki, Nowak, Olejniczak, P. i J.

Mecz odbędzie się na boisku „Sokola”. Początek o godz. 10-tej i 15-tej.

4) Bractwo Strzelców Kurkowych w Lesznie. Tegoroczne zawody strzeleckie o godność króla i rycerzy Bractw naszego Okręgu odbędą się od 13 do 15 bm. w Krobi. Zarząd Bractwa zamówił dla członków specjalny autobus na przejazd do Krobi w niedzielę 13 bm. Cena podróży od osoby 3 zł. Odjazd z Leszna około godz. 8,30, przyjazd do Leszna o 22-giej. Autobus zabiera także członków rodzin Braci i gości. Zgłoszenia przyjmuje się najpóźniej do czwartku 10 bm. do godziny 18-tej w oddziale „Orbisu” u p. A. Marskiego. O liczny udział prosi Zarząd.

4) Uwaga, myć owoce! W miarę pojawiania się coraz więcej owoców na rynku spożywczym zaznacza się stały wzrost nasilenia chorób epidemicznych. W ubiegłym tygodniu władze sanitarne zanotowały 68 wypadków czerwoności, z czego 7 śmiertelnych. Poza tym zgłoszono w różnych miejscowościach kraju 270 wypadków tyfusu brzuszego.

## Smaczny sen na chodniku

Leszno. — Wczoraj w godzinach wieczornych przy ul. Wolności wywołał większe zbiegowisko pewien pijany mężczyzna, który „urząnął” się do nieprzytomności i położył się w poprzek chodnika. Dopiero przechodnie zmusili go do powstania i wyruszenia w dalszą drogę.

# Publiczne Zebranie Stron. Narod.

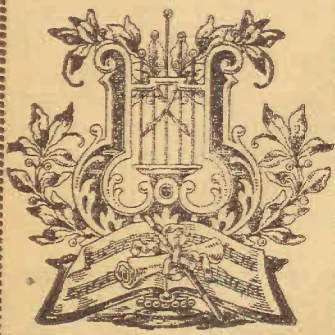
ku uczczenia rocznicy „Cudu nad Wisłą“

odbędzie się w niedzielę, 13 bm. o godz. 18 w Sokolni w Lesznie

Przemawiać będą prelegenci zamiejscowi.

Wszyscy do Sokolni

ZARZĄD STRONNICTWA NARODOWEGO w LESZNIE



W niedzielę, dnia 13-go sierpnia 1939 w „Grodach Leszczyńskich“ w Lesznie

## Zabawa Latowa oraz Noc Wenecka

urządzane przez Koło śpiewacze „Dembiński“ w Lesznie

Początek zabawy o godz. 15.30 Nocy Weneckiej o godz. 20 Różne urozmaicenia. Tańce. Iluminacje. Występy chórów. Ogień sztuczny. Strzelanie. Kostkowanie i wiele urozmaiceń dla dzieci.

Orkiestra pułku piechoty

Tani Bufet własny.

**Letnisko Boszkowo** PENSJONAT „RUSAŁKA“  
Jezioro - las - łódzie - kajaki - plaża  
POKOJE z utrzymaniem, z elektrycznym oświetleniem i pościelą POKOJE  
Dla wycieczkowiczów wstęp wolny.

### HOTEL DWORCOWY - LESZNO



W sobotę, dnia 12 sierpnia 1939 r.

## Świniobicie

Od rana biała kielbasa i kiszki, na które Szan. Gości uprzejmie zaprasza L. PIECZYŃSKI.



## Wielki wybór TRUMIEN

Ceny obecnie znacznie niższe. Dekoracje kompletne bezpłatnie!!

Zakład pogrzebowy Fa L. WUJEC  
Leszno, ul. Osiecka 7 Tel. 288.

### Podziękowanie.

Wielce łaskawemu

Dyrektorowi firmy „KANOLD“ S. A.

Panu Kacmarkowi za ofiarowanie 21.21. — niżej podpisany, których mężowie znajdują się bez pracy a obecnie pełnią służbę w Obronie Narodowej, składamy za łaskawy dar

serdeczne podziękowanie.

Anna Przybyłek, Maria Mostowska.

## PLUS KWOMOR

jest i będzie niedoścignionym środkiem, który tępi radykalnie pluskwy i ich zarodki

Do nabycia w drogeriach p. p.

Najtkowski K. - Leszczyńskich 10 Koszczyński - M. Piłsudskiego 50  
Chojnacki J. - Rynek 35. Horowski R. - M. Piłsudskiego 10  
Thomas i Ska - Bracka 14 Malepszy P. - M. Piłsudskiego 13  
Weigt J. - Marz. Piłsudskiego 55 Grobecki J. - Nowy Rynek 3.

Oytw. Księżniakiewicz - Leszno Leszczyńskich 30

## Motocykle

wolne od podatku i prawa jazdy, nowe i używ.

krajowe S. H. L. i W. N. P.

oraz różne zagraniczne przy kupnie nowego 20% ulgi podatkowej

**K. Marcinkowski**

Warsztaty ślusarsko-mechaniczne, skład części samochodowych i motocykli.

## Okazja!

taniego zakupu. Wielka sprzedaż artykułów męskich kapelusze, koszule dzienne, sportowe, nocne, trykoty, krawaty, pijamy, bonżurki, kołnierze, skarpetki, laski, parasole, rękawiczki, szale, chustki po cenach najniższych. L. Zarzycki - Leszno, ul. Grodzka Nr 14 part.

### Zgubiłam legitymację bezrobocia

Nr 268.39 wystawioną dn. 24. 6. 39. Proszę o zwrot w składzie w Lesznie, ul. Bol. Chrobrego 39.

### Na probostwo gospoia

z wykwinnym gotowaniem zaprawą, hodowlą drobiu, bardzo dobre referencje, poszukuje posady. Zgłoszenia Leszno, Zielona 12 Biuro Chrz. Służby Dom.

### Syn

uczciwych rodziców, chcący się wyuczyć piekarstwa i cukiernictwa - może się zgłosić. Zgłosz. do eksp. Głosu w Lesznie.

### Dziewczyna

uczciwa, czysta z gotowaniem od 15. sierpnia br. potrzebna. Sibilska, Leszno, ulica Leszczyńskich 13.

### Dom piętrowy

z ogrodem i 2 morgi ziemi w Rydzynie, przy Rynku sprzedam 6000,— zł. Zgł. Leszno, R. Dmowskiego Nr 31.

### Elewka

potrzebna od zaraz. Własna pościel. Nauka 20,— zł kwartalnie. Dwór Sowiny pod Poniecem.

### Skład Farb

Leszno, Rynek 15 obok „Apteki pod Zabędziem“ poleca

Farby - Lakier - Pokosty

F-y J. Perek

Kreda szlamowana

Kreda do paszy

Oleje maszynowe

Smary do wozów

Karbolineum

Proter

Proszki i mydła do prania

Kit szklarski

Kleje i szelaki



## Lisy

naturalne

i farbowane

Wielki wybór po niskich cenach poleca

## GARBARNIA

Augustyn Herrmann i Syn — Leszno

ul. Świętolebowska 2

### Może się zgłosić 2 pokoje z kuchnią

od zaraz ekspedjent (ka) dla starszej samotnej rodziny do wynajęcia. Adres wycieczki. — Gdzie? wskaże eksp. „Głosu“ w Lesznie.

## Korzystna okazja

kupna nieruchomości położonej w Błotnicy, powiat Wolsztyn (stacja kolejowa na miejscu) na drugiej licytacji w dniu 11-go września br. o godz. 11,45 w Sądzie Grodzkim w Wolsztynie.

Nieruchomość składa się z domu mieszkalnego, w którym mieści się restauracja i Agencja pocztowa, z chlewa i podwórza o powierzchni 0,06,51 ha.

Cena oszacowania wynosi 10.266,— zł.

Cena wywołania za którą może być dom nabyty wynosi zł 6.844,—

Rękojmia wynosi zł 1.026,60.

Licytant okazać się musi zezwoleniem Województwa w Poznaniu i Starostwa w Wolsztynie. Blizsze szczegóły udzieli:

Komunalna Kasa Oszczędności Miasta Wolsztyna w Wolsztynie - Rynek 7.

Dziś w piątek o godz. 17 i 20,15 w d. ciągu - Wielcy artyści stworzyli ciekawe przekonujące kreacje. Triumf sztuki filmowej

### „BRAWURA“

Dzieje ludzi wielkiej odwagi i wielkich serc... Emocje. Wzruszenie. Przeżycie. W r. głównych CLARK GABLE - MYRNA LOY - SPENCER TRACY Dla młodzieży dozwolone. — Seans w niedzielę o godz. 14, 16, 18 i 20.15

### KINOTEATR

### Hotel Polski

LESZNO

W następnym programie

## Prawo prof. Linsaya

**OGŁOSZENIA:** Wiersz milim. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. 2,— zł. Przy częstym ogłaszaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. Za telefonicznie podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. — W razie przeszkód w zakładzie spowodowanych wyższą siłą, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma.